



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 7 czerwca 2013 roku

Uczestnicy uroczystości
odprowadzenia na miejsce tymczasowego spoczynku
doczesnych szczątków ofiar reżimu komunistycznego
z tzw. kwatery „Ł” na Cmentarzu Wojskowym
na Powązkach w Warszawie

Szanowni Państwo!

Składamy dziś hołd szczątkom niezłomnych bohaterów Rzeczypospolitej. W zadumie i wzruszeniu wypełniamy dziejową i moralną powinność wobec tych, którzy walczyli do końca o niepodległość i suwerenność Polski. Nie wystarczyło ówczesnym władzom, że prześladowani, torturowani, upokorzeni ginęli w katowniach Urzędu Bezpieczeństwa. Zagładzie miała ulec także pamięć o nich. Sądzeni w sfigowanych procesach, zabijani potajemnie i chowani w bezimiennych dołach śmierci, mieli zostać wymazani ze wspomnień bliskich, przyjaciół i rodaków. Naszą powinnością jest przywrócić im należne miejsce w narodowej pamięci. I dzisiaj III Trzecia Rzeczpospolita to powołanie wypełnia.

Ze szczególnym wzruszeniem i wdzięcznością zwracam się do rodzin osób, których szczątki zostały zidentyfikowane przy ekshumacji, jak też do rodzin, które wciąż mają nadzieję na odnalezienie swoich bliskich. Proszę przyjąć wyrazy mojego serdecznego współczucia i głębokiego szacunku. To Państwo, wbrew groźbom i szykanom władz pielęgnowali pamięć o zabitych mężach, braciach, ojcach. To Państwo troszczyli się o etos, któremu oni do końca pozostali wierni. Z tego etosu czerpaliśmy siłę w opozycji, sens oporu i nadzieję na odzyskanie suwerenności przez polskie państwo.

Słowa nie wyrównają rachunku krzywd. I trudno wynagrodzić Państwu lata cierpień. Ale jestem głęboko przekonany o potrzebie utworzenia muzeum dokumentującego zbrodnie komunistycznego reżimu. Jestem przekonany, że naszą wspólną powinnością w wolnym już kraju, jest przekazać kolejnym pokoleniom Polaków wiedzę o tamtych dramatycznych czasach, o ich wielkich bohaterach i przemilczanej długo tragedii ich rodzin.

Dzisiejsza uroczystość wieńczy jeden z najważniejszych etapów poszukiwania nieznanych miejsc pochówku ofiar komunistycznego terroru. Słowa podziękowania kieruję do badaczy z Instytutu Pamięci Narodowej, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie oraz wszystkich osób, które realizując nakaz serca i obywatelskiego sumienia, swoją pracą i fachowością przyczyniły się do realizacji tego ważnego dzieła. Miałem okazję być naocznym świadkiem Państwa wysiłków, dzielić uczucia, które im towarzyszą. Nigdy ich nie zapomnę.

Bronisław Komorowski